

## PORTRETY OPOLAN



### Józef Planetorz

Ziemia kozielska wydała wielu patriotów, którzy całym swoim życiem dokumentowali przywiązanie do Polski. Oni to w najtrudniejszych latach niewoli przyczynili się swoją działalnością do zachowania polskiej mowy i polskiego obyczaju. Im w znacznej mierze region kozielski zawdzięcza swój polski charakter.

Jednym z tych ludzi był Józef Planetorz, syn Wincentego i Joanny urodzony 25 listopada 1882 r. w Cisku. Rodzice Józefa byli zagrodnikami, posiadającymi jedynie niewielki skrawek ziemi. Utrzymywali się więc głównie z pracy u innych, bogatszych rolników. Józef Planetorz wyuczył się zawodu murarza i w tym charakterze pracował w licznych miejscowościach Górnego Śląska w latach poprzedzających I wojnę światową oraz po jej zakończeniu. W 1930 r. zakupił 2 hektary ziemi z parcelowanego majątku obszarniczego i od tej pory praca na roli była podstawą utrzymania jego rodziny aż do wybuchu II wojny światowej.

Józef Planetorz wyniósł z domu rodzinnego dobrą znajomość języka polskiego oraz zamiłowanie do lektury polskich książek. Nie zmieniła stosunku Planetorza do polskości ani służba wojskowa, którą odbył w latach 1903—1905, ani czteroletni udział w walkach na froncie zachodnim w czasie I wojny światowej. W 1910 r. rozpoczął on aktywną działalność narodową. Założył wówczas w Cisku, zamieszkanym prawie całkowicie przez ludność polską (1206 Polaków na 1219 mieszkańców) towarzystwo śpiewacze „Echo”. Zespół ten przetrwał do wybuchu I wojny światowej. Ponownie, w domu Józefa Planetorza, podjęto próby śpiewu w 1922 r., a w 1929 r. formalnie wznowiono działalność zarządu chóru. Prezesem zarządu został Józef Planetorz. Pierwszy publiczny występ reaktywowanego chóru „Echo” miał miejsce 22 czerwca 1930 r. na bytomskim zjeździe Związku Polskich

Kół Spiewaczych w Niemczech, gdzie 25-osobowy zespół zajął 6 lokatę na 17 występujących chórów. Józef Planetorz zawsze doceniał rolę pieśni w utrzymaniu polskości Śląska Opolskiego i aż do 1939 r. z działalnością chóru był mocno związany.

Gdy w styczniu 1919 r. powstała tajna organizacja wojskowa — kozielska Polska Organizacja Wojskowa Górnego Śląska — Józef Planetorz stał się jej zaangażowanym członkiem. W okresie poprzedzającym plebiscyt na Górnym Śląsku został aktywistą Polskiego Komitetu Plebiscytowego na powiat kozielski. Wyróżnił się swoją pracą zwłaszcza po przeniesieniu w kwietniu 1920 r. siedziby Komitetu z Koźla do Ciska. W znacznej mierze jego agitacji zawdzięczamy pozytywny dla Polski wynik plebiscytu we wsi Cisek. 20 marca 1921 r. w miejscowości tej za Polską głosowało 648 osób, gdy za Niemcami tylko 112. Spośród wszystkich miejscowości powiatu kozielskiego był to najkorzystniejszy wynik dla Polski. W czasie III powstania śląskiego Józef Planetorz, wraz z wieloma innymi mieszkańcami Ciska, z bronią w ręku walczył o powrót Śląska Opolskiego do Polski. Bił się w składzie ochotników zza Odry, tworzących tzw. grupę dziergowicką, zorganizowaną i dowodzoną przez księdza Jana Brandysa.

Po wygaśnięciu powstania, chcąc uniknąć represji, Józef Planetorz zmuszony był udać się do Polski. Do rodzinnej wsi powrócił dopiero po podpisaniu w dniu 15 maja 1922 r. tzw. Konwencji Genewskiej, dotyczącej Górnego Śląska. Zaraz też włączył się w starania ludności polskiej o respektowanie jej praw narodowych. Był jednym z pierwszych członków powstałego w 1922 r. Związku Polaków w Niemczech. Uczestniczył w utworzeniu sekretariatu powiatowego tej organizacji w Koźlu, co miało miejsce w lutym 1924 r. Po utworzeniu kozielskiego Zarządu Powiatowego Związku Polaków w Niemczech został jego członkiem, a w latach trzydziestych był prezesem tego zarządu. Przez cały okres międzywojenny uczestniczył we wszystkich akcjach organizowanych przez ludność polską mieszkającą w powiecie kozielskim. Z dużą energią włączył się w starania o otwarcie polskiej szkoły w Cisku. Już w 1923 r. ludność wsi złożyła wniosek w tej sprawie. Władzom niemieckim udało się jednak odwlec termin uruchomienia polskiej placówki oświatowej. Nastąpiło to dopiero w maju 1925 r. Mimo szykan władz niemieckich i gróźb miejscowych nacjonalistów szkoła ta przetrwała do 1933 r. Po jej likwidacji zorganizowano kurs języka polskiego. Przez wiele lat Józef Planetorz był członkiem Polsko-Katolickiego Towarzystwa Szkolnego na Śląsku Opolskim i przewodniczącym koła tego związku w Cisku. W jego mieszkaniu przez cały okres międzywojenny mieściła się biblioteka polska, składająca się przeciętnie z 200 tomów.

Nie było na ziemi kozielskiej żadnej organizacji polskiej, w której nie działałby Józef Planetorz. Na uwagę zasługuje zwłaszcza jego praca w Banku Ludowym w Koźlu — odgrywającym bardzo istotną rolę w umacnianiu ekonomicznej i narodowej pozycji ludności polskiej. Przez kilka lat

był członkiem rady nadzorczej banku, a w latach 1933—1939 członkiem zarządu.

Władze niemieckie nieustannie szykanowały Józefa Planetorza i jego rodzinę. W marcu 1933 r. został on, wraz z innym zasłużonym działaczem polskim z Ciska — Antonim Karkoszem, aresztowany i umieszczony w więzieniu w Koźlu. Zwolniono ich dopiero po interwencji władz Związku Polaków w Niemczech. Wkrótce potem nazwisko Planetorza zostało umieszczone w kartotece opolskiego gestapo z następującą adnotacją: „Przewodniczący większej liczby polskich organizacji. Między innymi przewodniczący oddziału powiatowego Związku Polaków w Niemczech w Koźlu. Przewodniczący miejscowego koła i członek zarządu Polsko-Katolickiego Towarzystwa Szkolnego”.<sup>1)</sup>

Po ataku Niemiec hitlerowskich na Polskę we wrześniu 1939 r. Józef Planetorz został, wraz z innymi działaczami polskimi z powiatu kozielskiego, aresztowany i już 11 września 1939 r. osadzony w obozie koncentracyjnym w Buchenwaldzie. Więziony tam był do 11 kwietnia 1945 r. Po wyzwoleniu obozu pozostał w nim jeszcze do 27 lipca 1945 r. Pobyt w obozie zrujnował zdrowie Józefa Planetorza. Przeszedł tam kilka ciężkich chorób, między innymi trzy operacje przewodu pokarmowego.

Podczas wojny represje dotknęły wszystkich członków rodziny Planetorza. Wraz z ojcem w Buchenwaldzie przebywał jego syn Damian. Po kilkuletnim pobycie w więzieniach i obozach koncentracyjnych zmarł w twierdzy kłodzkiej jego drugi syn Władysław. Na podstawie decyzji kozielskiego landrata majątek Józefa Planetorza został w 1941 r. skonfiskowany, a przebywającą w domu rodzinnym córkę Wandę i dwóch synów wyrzucono z posiadłości.

Do Ciska powrócił Józef Planetorz w sierpniu 1945 r. Mimo złego stanu zdrowia włączył się w działalność społeczną. Założył świetlicę, współuczestniczył w organizacji polskiej szkoły, brał udział w akcji weryfikowania ludności miejscowej, należał do grona ludzi, którzy reaktywowali Bank Ludowy w Koźlu. Zaangażował się w utworzenie Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Cisku, a także w organizację administracji gminnej w tej miejscowości. Aktywnie działał w ruchu ludowym, stając się członkiem Stronnictwa Ludowego, a potem Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Józef Planetorz zmarł 3 lutego 1956 r. Pochowany został na cmentarzu w Cisku. 28 września 1978 r. imię Józefa Planetorza otrzymał zbudowany wspólnym wysiłkiem mieszkańców Ciska Gminny Dom Kultury. W ten sposób symbolicznie uhonorowano tego wielkiego patriotę i bojownika o polską sprawę na Śląsku Opolskim.

## RYSZARD PACUŁT

<sup>1)</sup> R. Dermin, Działacze Związku Polaków w Niemczech na Śląsku Opolskim w kartotece opolskiego gestapo, „Studia Śląskie” 1972 t. 22, s. 241.